

## KAZIMIERZ PALCZEWSKI

ur. 1929; Natalin



Miejsce i czas wydarzeń	Brzezice, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", dzieciństwo, życie na wsi, majątek ziemski, sąsiedzi

### Sąsiedzi w Brzezicach

W Brzezicach cały czas mieszkali ludzie. Mieszkał magazynier, Grela się nazywał. Mieszkał furman, cugowe konie tylko były do powozu hrabiego. Cugowe się nazywały, bo one już na polu nie pracowały. To takie angloaraby były śliczne. Tych koni tam było osiem. Bryczki, karety, powozy – tam wszystko było. No i opla miał, samochód jeszcze, hrabia i miał kierowcę, Chmiel się nazywał, co te konie i tego hrabiego woził. W polu nie pracował, tylko gdzie hrabia jechał końmi, to on bryczką czy powozem czy tam inną karetą jechał. Kowal Dybicki taki był. Taki był, co robił wozy, jego nazwiska nie pamiętam, bo później na zachód wyjechał. Był taki fornał, Kasperek. Fornał drugi nazywał się Twardowski, też wyjechał do Zbąszynia, na zachód, po wyzwoleniu. I Bystryk był, też fornał, Słomka – fornał. Błaziaki. Ten Błaziak to młócił maszyną parową, takie parowe były kotły i maszyny, to one młóciły dwieście metry zboża dziennie. Sterty takie były stawiane dwie, w środek stawiały maszynę i był lewator: ta słoma na lewator. Pracowało tam do 30 osób przy tej jednej maszynie. No i wozy, które wozily to zboże do magazynu. No i Trybulski był fornałem, Dunaj był też fornałem, mój ojciec. Karwał był stolarzem. Mazurek. To jego syn znowu traktorem jeździł. A ten Mazurek kolegował się z hrabiego synem, z tym Remkiem, się lubiały bardzo. Później został zabity ten Mazurek, zastrzelił go brat. No i Ruszewski i Drewniak. I polowy – Olcha się nazywał. Ogrodnik Jeż, co pilnował ogrodu, upiększał to wszystko.

Data i miejsce nagrania	2014-09-19
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"